

## **Oświadczenie złożone przez senatora Kazimierza Kleinę na 13. posiedzeniu Senatu w dniu 2 lipca 2020 r.**

Oświadczenie skierowane do ministra nauki i szkolnictwa wyższego Wojciecha Murdzka

Szanowny Panie Ministrze!

Od dnia 1 października 2019 r. wprowadzone zostały zmiany w systemie kształcenia nauczycieli w stosunku do studentów, którzy rozpoczęli studia (Rozporządzenie Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego z dnia 25 lipca 2019 r. w sprawie standardu kształcenia przygotowującego do wykonywania zawodu nauczyciela; Dz.U. 2019 poz. 1450). Kluczowy jest tu zapis, że „studia przygotowujące do wykonywania zawodu nauczyciela prowadzone są jako studia pierwszego stopnia i studia drugiego stopnia lub jako jednolite studia magisterskie, na kierunku, którego program studiów określa efekty uczenia się obejmujące wiedzę i umiejętności odpowiadające wszystkim wymaganiom podstawy programowej przedmiotu nauczania”.

Tak sformułowany przepis miał w teorii zapewne podwyższyć standard kształcenia nauczycieli. Niestety, jest on całkowicie nieadekwatny do obecnych warunków panujących w szkolnictwie, kiedy ze względu na niż demograficzny stale spada liczba uczniów i kiedy ze względu na niskie wynagrodzenia w oświacie spada zainteresowanie studiami pedagogicznymi.

Problem potęguje się w szczególności w kontekście niszowego języka kaszubskiego. Jestem głęboko przekonany, że tzw. konstytucja dla nauki w obecnej, coraz trudniejszej sytuacji zupełnie zapomina o mniejszościach. Widać to wyraźnie w kontekście kierunku „etnofilologia kaszubska” na Uniwersytecie Gdańskim, gdzie już samo uruchomienie i utrzymanie studiów pierwszego stopnia dokonane zostało z ponadprzeciętnym wysiłkiem. Nie zakłada się, że uczelnia uruchomi na tym kierunku studia drugiego stopnia, ponieważ na studia pierwszego stopnia jest od lat mniej niż 25 kandydatów (liczba wymagana regulaminem rekrutacji).

Przy dzisiaj obowiązujących wytycznych:

- absolwent studiów pierwszego stopnia etnofilologii kaszubskiej (studia ze specjalnością nauczycielską, w programie studiów pełne przygotowanie psychologiczno-pedagogiczne i dydaktyczne do nauczania przedmiotu na wszystkich etapach kształcenia, poza klasami I–III, dla których obowiązuje odrębny standard) nie ma uprawnień nauczycielskich;

- absolwent, jeśli nie dopełni kształcenia na studiach drugiego stopnia, nie ma prawa do nauczania przedmiotu szkolnego „język kaszubski” ani uprawnień nauczycielskich, ponieważ dopełnienie studiów na innym kierunku nie daje żadnych uprawnień. Obecnie tylko 5 lat nauki (system 3+2 lub jednolite studia magisterskie) na tym samym kierunku daje taką możliwość.

W tej sytuacji bez powołania studiów drugiego stopnia nauczanie języka kaszubskiego jest praktycznie wykluczone. Możliwe jest to tylko po ukończeniu 5-letnich studiów nauczycielskich na dowolnym kierunku i płatnych studiów podyplomowych (łącznie 6,5 roku nauki) z założeniem znajomości języka kaszubskiego w stopniu wymaganym podczas rekrutacji na studia podyplomowe. Na etnofilologii kaszubskiej uczy się studentów języka od podstaw. Takie wymagania są całkowicie niedopasowane do potrzeb, a studiowanie etnofilologii kaszubskiej z góry staje się mniej konkurencyjne. Jest to pośrednio dyskryminacja mniejszości etnicznej i jedyne w Polsce języka o statusie regionalnym.

W związku z tym chciałbym zapytać Pana Ministra: dlaczego absolwent etnofilologii kaszubskiej nie może dopełnić wykształcenia na innych niż etnofilologia kaszubska studiach drugiego stopnia? Przykładowo: jeżeli student skończyłby studia drugiego stopnia ze specjalnością nauczycielską, np. studia z zakresu filologii polskiej, to po 5 latach nabyłby uprawnienia do nauczania dwóch przedmiotów w szkole – języka polskiego i języka kaszubskiego (tak zostały opracowane plany studiów od roku akademickiego 2019/20 w Instytucie Filologii Polskiej).

Panie Ministrze, obecne przepisy powodują jeszcze jeden znaczący problem. Z 14 absolwentów etnofilologii kaszubskiej (2 roczniki) większość kontynuuje naukę na studiach drugiego stopnia na kierunkach pedagogicznych. Po roku 2019 jest to niemożliwe. Ustawa o szkolnictwie wyższym określiła, że studia pedagogiczne przygotowujące do pracy w przedszkolu i w szkole w klasach I–III muszą być jednolitymi studiami magisterskimi (mówi o tym standard przygotowania do wykonywania zawodu nauczyciela w przedszkolu i w klasach I–III szkoły podstawowej). Dziś w ramach 5-letnich studiów nauczyciel zostaje zatem przygotowany do „wszystkiego” (przygotowanie merytoryczne i przygotowanie dydaktyczne nauczycieli jako przygo-

towanie do integracji treści nauczania) bez uwzględnienia nauczania języka mniejszości narodowej lub etnicznej i języka regionalnego.

W związku z tym pytam:

– jaka jest droga kształcenia nauczyciela języka kaszubskiego w klasach I–III?

– czy musi on przejść przez 5-letnie studia pedagogiki wczesnoszkolnej, a potem ukończyć płatne studia podyplomowe (pod warunkiem, że zna język), czyli kształcić się przez 13 semestrów?

Pragnę zauważyć, że nauczanie języka kaszubskiego w klasach I–III stwarza bardzo dogodne warunki do integrowania treści i wiąże się z naturalnymi potrzebami rozwojowymi dziecka. Ponadto łatwiej jest umieścić dodatkowe 3 lekcje w planie tygodniowym z 1 nauczycielem, szczególnie że w klasach początkowych lekcje prowadzi najczęściej ta sama osoba.

Co ważne, wyjaśnienia z ministerstwa do rozporządzenia o standardzie kształcenia nauczycieli nie zakładają, że po studiach pedagogiki wczesnoszkolnej ktoś w ogóle idzie na studia podyplomowe. W przekazanym do mojego biura piśmie czytamy: „Studia podyplomowe w większości przypadków są nauczycielowi przydatne w sytuacji, kiedy nie jest on w stanie realizować całego pensum zgodnie z kwalifikacjami, w związku z tym zasadne dla niego jest posiadanie kwalifikacji do nauczania drugiego przedmiotu. W przypadku nauczyciela nauczania początkowego taka sytuacja raczej nie ma miejsca, gdyż nauczyciel nauczania początkowego realizuje całe pensum”.

W każdej z przedstawionych sytuacji ponadprzeciętnie wydłuża się czas kształcenia nauczyciela uprawnionego do nauczania języka kaszubskiego w szkole. O ile uruchomienie studiów etnofilologii kaszubskiej drugiego stopnia rozwiązałoby problem nauczania od klasy IV do matury, co w praktyce w obecnych warunkach jest nierealne, o tyle nowy standard kształcenia nauczycieli edukacji wczesnoszkolnej i przedszkolnej zupełnie zapomina o mniejszościach.

Proszę o dokładne przeanalizowanie i rozwiązanie opisanego problemu, tak żeby mniejszościowe grupy etniczne i jedyny w Polsce język regionalny nie były przez Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego dyskryminowane.

Z wyrazami szacunku  
Kazimierz Kleina